

Jest nas pięć miliardów dup
Każdy sra by przeżyć mógł
Naukowcy głowią się
Gdzie to gówno podziać gdzie

Nie chcę, nie, w gównie taplać się
Nie chcę, nie, ale srać się chce

Jak rozwiązać problem ten
Trzeba gówno wywieźć hen
Gdyby gówno można żreć
Nie trza by go nigdzie wieźć

Nie chcę, nie, w gównie taplać się
Nie chcę, nie, ale srać się chce

Na księżycu miejsca w bród
Tam się zmieści cały smród
Kał tam będzie sobie gnił
A więc srajmy ile sił

Nie chcę, nie, w gównie taplać się
Nie chcę, nie, ale srać się chce